# GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6732 | Lwów, sobota, 9 czerwca 1923. | Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 600 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz


# Olbrzymie rozruchy w Lipsku.

## Plan przyjęcia królewskiej pary rumuńskiej.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Według dotychczasowych danych rumuńska para królewska przybędzie do Warszawy d. 24. b. m. Tegoż dnia przed wieczorem Prezydent Rzpltej wyda **obiad** na cześć gości królewskich. Wieczorem zaś odbędzie się **raut** na zamku. Nazajutrz projektowaną jest **wielka rewja wojskowa**, na której królestwo rumuńscy przyjmowani będą przez miasto w ratuszu. Dnia 26. czerwca między innymi projektowane jest wielkie przedstawienie galowe w operze warszawskiej.

## Taryfa kolejowa nie podrożeje.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Dowiaduje się, że **min. kolei niema zamiaru w najbliższym czasie podwyższać taryfy kolejowej na kolejach państwowych.** Również zaniechano zamiaru podwyższenia taryfy osobowej, wobec tego, że stwierdzono zmniejszenie się ruchu osobowego pomimo sezonu wakacyjnego.

## Prez. Wojciechowski pojedzie na G. Śląsk.

**Warszawa.** (PAT.) „Gazeta Poranna" podaje: Wczoraj przyjął p. prezydent Rzeczpospolitej delegację komitetu wykonawczego dla urządzenia obchodu pierwszej rocznicy połączenia G. Śląska z Rzeczpospolitą. Zaprosiła ona p. prezydenta na tę uroczystość, która odbędzie się w Katowicach dnia 17. bm. Równocześnie wręczyli pismo zapraszające podpisane przez komitet honorowy obchodu, oraz program pobytu p. prezydenta na G. Śląsku. **P. Prezydent zabawiłby od 17. do 19. bm.** Delegacja zaprosiła również na uroczystość p. prezesa Rady ministrów Witosa i marszałka Sejmu p. Rataja.

.POMYSŁ DYREKTORA POLICJI.



Do artykułu na stronie 6.

## Sowjecki morderca Radka Dimitrjewa

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Ze Sofii donoszą, że naczelnik miejscowej „Kontroli" bolszewickiej (czerezwyczajki) Ozol uciekł z Bułgarji, gdyż wyszły na jaw ciemne sprawy, mianowicie okazało się, iż to on kazał **rozstrzelać** gen. bułgarskiego **Radka Dymitrjewa. Ozol spodziewał się śmierci z rąk wzburzonych Bułgarów i dlatego zbiegł.**

## Komuniści grożą opanowaniem Saksonji.

**Warszawa.** Tel. wł. (m.) Z Lipska donoszą **o krwawych starciach ulicznych, których widownią było to miasto w dniu wczorajszym.** Mianowicie około godz. 6 popołudniu odbyć się miało na placu Augusty demonstracyjne zebranie przeciw stanowisku wielkiego przemysłu w sprawie odszkodowań. **Zebrał się ogromny tłum bezrobotnych i przybrał groźną postawę atakując policję.** Gdy nie słuchano wezwań policji, zmuszoną ta była **zaatakować demonstrantów, strzelając w tłum z karabinów. Według obliczeń oficjalnych przeszło 100 osób jest ciężko rannych i zabitych.** W mieście rozrzucane są proklamacje zapowiadające **wprowadzenie republiki sowietów w całej Saksonji** i stwierdzające, że w okolicach Lipska gotowe są do wymarszu **sotnie proletariackie.**

# Nowy zamach papierników na prasę polską.

**Warszawa,** 7. czerwca.

Jak się dowiaduje wasz korespondent dnia 11. bm. odbędzie się w ministerstwie dla handlu i przemysłu konferencja w sprawach przemysłu papierniczego, na której reprezentanci tegoż przemysłu mają wystąpić do rządu z wnioskiem na zniesienie wszelkich ulg cłowych dla papieru rotacyjnego przeznaczonego dla gazet.

Przyjęcie tego rodzaju wniosku przez rząd oznaczałoby nową i to już na szeroką skalę zakrojoną katastrofę dla dzienników polskich, bo **podrożyłoby koszta papieru o cały szereg miljonów.** Mamy więc nadzieję, że rząd, który jest doskonale poinformowany o bardzo ciężkiej sytuacji wydawnictw polskich **nie dopuści do tego rodzaju zarządzeń** i projekt papierników spotka się z należytą **odprawą reprezentantów rządu.**

Obowiązkiem więc **związków** prasy i wydawców jest **już** teraz ostrzec miarodajne czynniki **przed nieuzasadnionymi zakusami kilku jednostek, które prasie polskiej niosą dalsze obniżenie nakładu i czytelnictwa.**

---

# Polska dla Gdańska, czy Gdańsk dla Polski?

### AKCJA POLSKI WOBEC GDAŃSKA WINNA UZGODNIĆ SIĘ Z AKCJĄ FRANCJI NAD RENEM.

**Lwów,** 8. czerwca.

Sprawa Gdańska wysuwa się na czoło interesów polskich. Zbytecznem byłoby dowodzić, że przystęp do morza stanowi konieczny warunek rozwoju państwa polskiego, warunek, od którego ekspanzja gospodarcza bezwarunkowo pomyśleć się nie da. W traktacie pokojowym została sprawa Gdańska niefortunnie, bo tylko połowicznie dla nas załatwiona, lecz rząd gdański lekceważy nawet postanowienia traktatu, naruszając w sposób brutalny w pierwszym rzędzie suwerenność Polski nad Gdańskiem. Codziennie nowe gwałty, codziennie nowe szykany, codziennie pogwałcenie traktatu pokojowego.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że rząd gdański działa w ścisłem porozumieniu z rządem berlińskim, pragnącym za każdą cenę utrzymać tę placówkę „niemieckości“ i uniemożliwić równocześnie rozwój gospodarczy Polski.

Popatrzmy prawdzie w oczy. Sprawa gdańska przybrała wyraźne kształty konfliktu między Polską a Niemcami, konfliktu, który koniecznie na naszą korzyść załatwionym być musi, o ile najżywotniejsze interesy Rzeczypospolitej na szwank narażone być nie mają.

Pragniemy szczerze, aby konflikt ten w drodze pokojowej, ugodowej, został załatwiony i, oceniając należycie stosunki międzynarodowe, wierzymy, że pokojowo załatwionym będzie. Pokojowo tj. w drodze dyplomatycznych układów. Jeśli zaś na tej drodze pożądany sukces uzyskać chcemy, postarać się musimy koniecznie o pomoc państw innych, a przedewszystkiem o poparcie sprzymierzonej z nami Francji.

Obok konfliktu francusko-niemieckiego o Zagłębie, a względnie o reparacje, wybuchł obecnie w Europie konflikt drugi, o Gdańsk. I obydwa te konflikty równocześnie załatwione być powinny.

Popierając słuszne żądania Francji w sprawę odszkodowań niemieckich, zażądać powinna Polska równocześnie poparcia Paryża w swojej sprawie, w sprawie Gdańska.

Znaczenie i powaga Francji po wojnie wzrosły ogromnie w Europie, Polska zdobyła sobie już również niepoślednie miejsce wśród państw europejskich. Jednomyślna, wspólna i zgodna akcja obu tych państw stanowiłaby dostateczną rękojmię zmuszenia Niemiec do uszanowania postanowień traktatu pokojowego tak w sprawie odszkodowań, jak i w sprawie Gdańska. Jednolitym i zgodnym wysiłkom Francji i Polski, skierowanym jedynie w kierunku słuszności i prawa nikt w Europie odmiennej woli przeciwstawić się nie odważy. Przy wspólnych wysiłkach sprawa Zagłębia dla Francji, a Gdańska dla Polski korzystnie załatwioną być może.

W mniej korzystnem bylibyśmy jednak **położeniu, gdyby sprawa Gdańska załatwiona być miała już** po załatwieniu **konfliktu** francusko-niemieckiego. **Wówczas** zostalibyśmy na **polu walki sami**, a „Europa“ starałaby się **niewątpliwie** o ostateczne załatwienie sprawy Gdańska za każdą cenę, **nawet** za **cenę** — naszej **krzywdy**. **Dr. Jeleń.**

### ARMIA NIE MOŻE POLITYKOWAĆ.

**Warszawa.** (AW.) Z dzisiejszych dzienników zasługuje na uwagę artykuł opozycyjnego „Kurjera Polskiego“, który zawiera głos w sprawie zmian personalnych w armji, co wywołało komentarze ostatnimi czasy. — „Kurjer Polski“ bierze za temat rozważań wypadek zgłoszenia przez jednego z wyższych oficerów **wystąpienia z wojska, umotywowanego naturą rządu, który doszedł do władzy.** Przeciw tego rodzaju praktykom „Kurjer Polski“ ostro występuje, stając na stanowisku, że **sąd o politycznych kwalifikacjach każdorazowego rządu nie należy do armji.**

### SENAT O EXPOSE RZĄDU.

**Warszawa.** Tel. wł. (J) Na porządku dziennym posiedzenia Senatu w dniu 8. bm. znajduje się jeden punkt, mianowicie dyskusja nad **exposé rządowem.**

### POWODZENIE BONÓW ZŁOTYCH

**Warszawa.** (PAT.) „Gazeta Poranna“ podaje, że do chwili obecnej **sprzedano bonów złotych za sumę 230 miljardów marek.**

### NOWY PROJEKT ODBUDOWY KRAJU

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Na środowem posiedzeniu komisji odbudowy kraju przyjęto wniosek, aby rząd jak najrychlej przedstawił Sejmowi **nowy projekt ustawy o odbudowie kraju.** Uznano za pożądane przejście od systemu subwencjonowanego do systemu pożyczkowego.

### CZAMARA DLA PREZ. WITOSA.

„Głos Narodu“ **podaje**, iż mówiono wczoraj w Krakowie, że w tych dniach ma być wysłana do Warszawy **czamara dla prezydenta ministrów Witosa**, który używałby jej jako stroju wieczorowego na uroczystościach oficjalnych. Podnoszono, że także prez. Wojciechowski zarzucił swą animozję do fraka i **podczas** procesji **Bożego Ciała** pojawił się zarówno w Warszawie, jak i w Poznaniu we fraku, przepasanym wstęgą orderu Orła Białego.

### MARSZ. PETAIN W DORTMUNDZIE.

**Berlin.** (PAT.) Marszałek Petain bawił wczoraj w Dortmundzie, gdzie na jego cześć odbyła się parada wojskowa.

Urząd telegr. w **Dortmundzie** został obsadzony dziś przed południem przez Francuzów. O godz. 10 został przerwany ruch telegraficzny i telefoniczny.



# Olbrzymi strajk na Śląsku Dolnym.

**Berlin.** (PAT.) Na dolnym Śląsku **strajk robotników rolnych rozszerzył się na 19 powiatów.**

Agitatorzy komunistyczni, którzy spowodowali strajk na G. Śląsku **usiłują przekształcić go w ruch polityczny.**

**Wrocław.** (PAT.) Strajk robotników rolnych na dolnym Śląsku rozszerza się. Socjalistyczny związek robotników rolnych zamierza proklamować strajk generalny, jeżeli nie uda mu się osiągnąć porozumienia z pracodawcami. W Seinau przyszło do ciężkich wykroczeń. Bandy składające się z 200 do 300 osób napadają na majątki i wypędzają pracujących.

# 1000 miljardów Mk. dochodu z daniny leśnej.

**Warszawa.** Tel. wł. (J.) Wczoraj rozpatrywano projekt **ustawy o daninie leśnej.** Według ustawy daninę leśną będą musieli płacić wszyscy ci, którzy nie opłacali podatku leśnego. Regulowanie daniny będzie się odbywało częściowo w daninie, częściowo w gotówce według przeciętnej normy trzechletniego wyrębu. Danina leśna ma przynieść państwu jak oblicza **min. skarbu około 1000 miljardów dochodu.** Pierwsza rata ma być spłacona w październiku b. r. Do artykułu 1 projektu ustawy przyjęto poprawkę w myśl której **danina wliczona będzie na poczet podatku majątkowego**, który ma być w krótkim czasie uchwalony przez Sejm. Zanim komisja przedłoży projekt ustawy na plenum posiedzenia sejmowego projekt wpłynie do Rady ministrów celem zajęcia stanowiska przez rząd.

# Nowi przewodniczący komisji sejm.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (m) Na dzisiejszem posiedzeniu konwentu seniorów uchwalono dokonać wyboru przewodniczących komisji poszczególnych klubów. Takich komisji jest sześć: budżetowa (obecny przewodniczący Głąbiński), skarbowa (obecny przewodn. **Osiecki**), robót publicznych (**obecny przewodn. Kucharski**), **spraw zagranicznych (obecny** przewodn. **Dąbski**), rolna (obecny przewodn. **Wilkoński**). Przedstawiciel **P. P. S.** oświadczył, że **klub jego zrzeka się przewodnictwa w komisji walki z drożyzną.**

# Zmiana ustawy o ochronie lokatorów.

**Warszawa.** Tel. wł. (m.) Na dzisiejszem posiedzeniu podkomisji prawniczej przystąpiono do obrad nad projektem **ustawy o ochronie lokatorów.** Po wysłuchaniu referatu pos. Zygmunta Seydy i obszernej dyskusji postanowiono większością głosów **przystąpić do dyskusji szczegółowej**, biorąc za podstawę **projekt rządowy**, ze względu **na konieczność** jak najszybszego zmodyfikowania **ustawy o ochronie lokatorów.**

# Francja wysyła misję handlową do Rosji.

**Berlin.** (PAT.) Dzisiejsza „Die Zeit“ donosi z Moskwy, że w tamt. kołach miarodajnych uważają, iż **wysłanie francuskiej misji handlowej do Rosji oznacza zwrot w polityce francuskiej wobec sowjetów.** Zarówno członkowie delegacji, jak i sfery handlowe i przemysłowe zdecydowane są użyć wszelkich wpływów w kierunku **nawiązania przyjaznych stosunków francusko-rosyjskich i uznania rządu sowjeckiego.**

# Nieprzyjemne dla Czechów wezwanie.

**Warszawa.** (Tel. wł.) (J.) Według **doniesień** z Pragi, przewodniczący **do wydziału spraw mniejszości narodowych** przy Lidze Narodów **zwrócił** się do rządu czeskiego z **żądaniem, aby Czesi uregulowali wreszcie stosunki na Rusi przykarpackiej**, która zgodnie z traktatem ma być jednostką samorządową w obrębie republiki czeskiej. **Tymczasem Czesi dotychczas w tym duchu sprawy nie załatwili.** Równocześnie jeden z członków Ligi otrzymał polecenie zbadania na miejscu stosunków obecnie panujących w Rusi przykarpackiej.

# Ameryka chce zmniejszyć imigrację z Polski.

**N. Jork.** (PAT.) Emigranci polscy, angielscy, włoscy, belgijscy i duńscy **nie będą przed pierwszym lipca wpuszczani do Stanów Zjednoczonych,** ponieważ liczba emigrantów przyznana ustawą emigracyjną dla tych krajów została już osiągnięta. Władze amerykańskie przygotowują dla kongresu nowelę do ustawy emigracyjnej w sprawie **zrównania 5% obywateli obcych zamieszkałych w Ameryce od roku 1890 z obywatelami Stanów Zjedn.,** chcąc w ten sposób wzmóc emigrację z Anglji i Norwegji, a **zmniejszyć emigrację z Polski, Włoch i Rosji.**

# Obok krwi i zarazy — woda zalewa Rosję.

## Olbrzymia klęska powodzi w połudn. obszarach.

### OFIARĄ PADŁO 500 LUDZI. — 70 TYS. MIESZKAŃCÓW BEZ DACHU NAD GŁOWĄ.

(Koresp. własna „Gazety Porannej")

**Pogranicze nad Zbruczem 7. czerwca.**

(=) Z Samary donoszą: Niebywały wylew rzek **Wołgi i Kamy** spowodował

**wielką katastrofę.**

Pod wodą znalazł się olbrzymi rejon **tzw. Tatarskiej republiki.** Cały szereg wsi i osad powiatu **Słabużskiego** zniszczony, ludność miasteczka **Agryz** straciła całe mienie. Na rozległym obszarze, objętym powodzią, zginęły zasiewy rolnicze, oraz bydło. Przepadły również nasiona, przygotowane dla zasiewów wiosennych. W czasie powodzi, która **wybuchła z siłą żywiołową w nocy**

**zginęło 230 dzieci, oraz 164 dorosłych**

przeważnie włościan, którzy nie zdążyli się uratować, ponieważ **woda nadeszła nagle i całkiem niespodzianie.**

Wogóle **powódź ta zrujnowała** — wedle urzędowych danych — **przeszło 70.000 mieszkańców,** pozbawiając ich całej ruchomości i zapasów żywności.

Równocześnie musiało się zastanowić kilka znajdujących się w tym rejonie fabryk, bowiem przepadły surowce oraz inwentarz techniczny.

Trzeba jeszcze dodać, iż **katastrofa ta nawiedziła rejon, już tamtego roku dotknięty klęską głodową...**

# Senzacyjny proces polityczny w Monachjum.

## Terroryści i zamachowcy przed sądem. -- Samobójstwo dwu oskarżonych. -- Zeznania dra Fuchsa.

Przed kilku tygodniami donosiliśmy o wykryciu olbrzymiego spisku monarchistycznego w Bawarji. Epilogiem jego jest senzacyjny proces polityczny, który rozpoczął się onegdaj w Monachjum.

Już pierwszy dzień rozprawy rzucił nowe jaskrawe światło na międzynarodową organizację faszystowską. Proces wytoczony został trzem osobom, które zamierzały **stworzyć w Bawarji**

**faszystowską dyktaturę.**

**Oskarżeni** pozostawali w kontakcie **z Hittlerem i otrzymywali pieniądze przez południowe granice Bawarji.**

W przeddzień aresztowania winnych, jeden z nich b. **adwokat dr. Kuele popełnił samobójstwo.** Obecnie w nocy z niedzieli na poniedziałek, na parę godzin przed rozpoczęciem procesu, **powiesił się w więzieniu drugi główny oskarżony Machaus. Trzeci z oskarżonych, dr. Fuchs, nie pozostawał podobno w kontakcie z wtajemniczonymi agentami międzynarodowymi.** Wskutek tego **wykrycie głównych sprężyn** i celów spisku zostało nagle **uniemożliwione.**

Dzisiejsze przesłuchanie oskarżonego Fuchsa wykazało że w akcji przeprowadzenia spisku **przywódcy polecili mu nie cofanie się przed najbardziej barbarzyńskiemi metodami.** Bezpośrednim celem spisku monachijskiego było **utworzenie w Bawarji wielkiego ośrodka militarystyczno-nacjonalistycznego pod dyktaturą rady regencyjnej.**

Senzację wywołało odczytanie **gotowych już proklamacji Rady regencyjnej,** wyznaczających kary śmierci za każdy strajk i za jakąkolwiek polityczną działalność.

Proces obudził olbrzymie zainteresowanie w całych Niemczech. **Wyrok spodziewany za parę dni.**

# Ograniczenie pijaństwa na dobrej drodze:

### WÓDKA I PIWO BĘDĄ ZNACZNIE WZMOCNIONE...

**Warszawa.** (PAT.) W dzisiejszem posiedzeniu połączonej sejmowej komisji skarbowej i komisji zdrowia publicznego, poseł Byrka referował projekt nowelizacji ustawy **o ograniczeniu spożycia alkoholu.** Projekt ten przewiduje **powiększenie mocy alkoholu zawartego w piwie z 2 proc. na 4 proc., moc zaś wódki ma być podniesiona z 45 na 60 proc.** Następnie projekt przewiduje **ograniczenie sprzedaży trunków.** Między innymi prawo do sprzedaży trunków mają posiadać bufety kolejowe. Pozatem przewidywane jest także **zniesienie ograniczenia sprzedaży w dnie przedświąteczne i świąteczne.** Obecny na posiedzeniu komisji minister zdrowia Bujalski, oświadczył, że rząd ma zamiar wnieść pewne poprawki do projektu.

# TELEGRAMY.

### NACZELNA KONTROLA NAD OBROTAMI BANKOWEMI.

**Warszawa.** (PAT.) Celem rozciągnięcia nadzoru nad bankami, domami handlowymi, kantorami wymiany została w ministerstwie skarbu utworzona **specjalna delegacja,** a generalnym delegatem mianowany został p. Edmund Szpatkiewicz, który opuścił stanowisko dyrektora dep. kredytowego. Delegacja rozciągnie **kontrolę nad operacjami handlowymi, walutami i dewizami.**

### PODRÓŻ INCOGNITO PREZ. MASARYKA.

**Praga.** (PAT.) Dzienniki donoszą, że prezydent Masaryk udaje się incognito do Montreau, a następnie do Marsylji, skąd odbędzie trzytygodniową podróż morską. Podróż tę podejmuje za poradą lekarzy, gdyż od czasu śmierci żony niedomaga.

### SEJM PRUSKI W STRACHU PRZED KOMUNISTAMI

**Berlin.** (PAT.) Sejm pruski rozpoczął dziś swe obrady. **Cały gmach obstawiony był policją z obawy przed napadem komunistów.** Jak wiadomo posłowie komunistyczni zostali wyłączeni z posiedzeń. Jutro dopuszczonych będzie do obrad 15-tu posłów komunistycznych, a pojutrze dalszych 5-ciu.

### IM WIĘCEJ NOT, TEM BARDZIEJ SPADA MARKA NIEMIECKA.

**Berlin.** (PAT.) Jak wynika z głosów prasy głównym powodem spadku marki niemieckiej zdaje się być to, że widoki powodzenia nowej noty niemieckiej w ostatnich dniach zmniejszyły się. Obiega pogłoska, że na dzisiejszej konferencji brukselskiej zapadły niekorzystne dla Niemiec uchwały.

### ROZSTRZELANIE POTWORNEGO MORDERCY.

**Poznań.** (PAT.) Dziś o godzinie 6 rano na forcie 6-tym pod Poznaniem **rozstrzelano Sobczaka mordercę rodziny Kosterów,** we wsi Piątkowie. Sobczak spędził całą noc z księdzem dziś rano wysłuchał mszy św. i przyjął komunię św. W ostatniej chwili zachowywał się zupełnie spokojnie.

# Krwawe rozruchy i stan wyjątkowy w Lipsku.

**Lipsk.** (PAT.) W ciągu wczorajszych rozruchów komunistycznych zabitych zostało **6 osób, a 23 ciężko rannych. Dziś ma być ogłoszony stan wyjątkowy.**



# Nie wolno nadużywać firmy obrońców Lwowa!

Coraz częściej różne Komitety odnoszą się do ofiarności publicznej, zaznaczając, **że urządzają zbiórkę lub przedsiębiorstwo na rzecz Obrońców Lwowa, lub pozostałych po nich wdów i sierót.**

Związek Obrońców Lwowa nie chce wątpić, że zebrane przez te Komitety kwoty, obracane są na cele humanitarne i zbożne, **ale poważne ma wątpliwości, czy składane datki, używane są rzeczywiście na te cele, o których Komitety te wspominają** — przeciwnie — Związek Obrońców Lwowa **ma nawet dowody, że datki ofiarnego społeczeństwa rozdawane są pomiędzy jednostki, które w Obronie Lwowa wcale udziału nie brały, względnie, które nie są wdowami i sierotami po Obrońcach Lwowa.**

Przeciw tak pojętej akcji humanitarnej, której przewodnią jest nadużywanie firmy Obrony Lwowa, Związek Obrońców Lwowa zastrzega się z całą stanowczością i oświadcza, że nadal tylko te zbiórki i przedsiębiorstwa jako na rzecz Obrońców Lwowa, względnie na rzecz pozostałych po nich wdów i sierót, uważane być będą mogły, których aranżerowie porozumieją się ze Związkiem Obrońców Lwowa i zgodę na ich urządzenie uzyskają, **gdyż tylko Związek Obrońców Lwowa ma pełną ewidencję Obrońców Lwowa i wdów i sierót po** nich, a temsamem nie może pozwolić na to, by fundusz dla wdów i sierót istniejący w łonie Związku miał z powyższego powodu ucierpieć.

# Jak rząd dba o rozwój naszego szkolnictwa.

## Zniesienie paralelki w lwowskiem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem.

(p.) Nie ulega wątpliwości, że **szkolnictwo ludowe jest najważniejszym czynnikiem w utwierdzaniu posad państwa polskiego** w duchu prawdziwie narodowym, wolnym od wszystkich tych wypaczeń, jakim uledz musiał wskutek szkodliwego wpływu rządów zaborczych. To też przypuszczaćby należało, że zarówno Sejm, jak i rząd najgorliwszem staraniem otacza rozwój tego szkolnictwa, co w pierwszej linji staje się możliwem przez uzyskanie dostatecznego **zastępu zdolnego, świadomego** swych zadań nauczycielstwa, że zatem władze szkolne starają się o **stwarzanie nowych, a o rozszerzanie istniejących już seminarjów nauczycielskich.**

Zwłaszcza **seminarja nauczycielskie na kresach** mają wszelkie prawo spodziewać się tej pieczołowitości ze strony naszych najwyższych władz szkolnych, a **przedewszystkiem seminarja lwowskie**, które pracując w trudnych warunkach za rządów austrjackich, **położyły jednak niespożyte zasługi** koło utwierdzenia polskości kresów wschodnich, zaś od chwili powstania państwa polskiego stanowiły i stanowią niejako **niewyczerpane kadry**, którym państwo nasze zawdzięcza możność zorganizowania szkolnictwa polskiego w byłych zaborach: rosyjskim i pruskim.

Toteż wobec takiego stanu rzeczy staje się wprost niewytłómaczonym fakt, że od przyszłego roku **szkolnego przy lwowskiem seminarjum żeńskiem ma być zniesiona klasa paralelna na kursie pierwszym**, wskutek czego widoki przyjęcia do seminarjum dla kandydatek równoważą się niemal zeru, bo na 300 **wniesionych podań zaledwie 40 może być uwzględnionych.** Pierwszeństwo przyjęcia przytem (całkiem zresztą słusznie) mają **córki nauczycieli i sieroty po poległych obrońcach Ojczyzny**, jednakowoż nawet z tych, najbardziej uprzywilejowanych, nie wszystkie mogą być przyjęte, bo liczba ich przenosi ilość miejsc na kursie.

A gdzież mają się kształcić córki tych wszystkich **pracowników państwowych**, którym szczupłe pobory nie pozwalają na uiszczanie wysokich opłat w zakładach naukowych prywatnych? Czyż nie jest to krzywdą, by dla dzieci **pracowników państwowych były niedostępne zakłady** naukowe państwowe?

Dyrektor seminarjum nauczycielskiego żeńskiego p. **Nittman**, znany ze swego ducha nawskroś obywatelskiego, rozumie dobrze szkodę, jaka stąd wynika dla państwa i dla wszystkich interesowanych, ale wobec zarządzenia władz jest oczywiście bezsilny. Apelujemy zatem do wszystkich czynników kompetentnych, a w pierwszej linji do ministerstwa W. R. i O. P., aby **te niepojęte ograniczenia zostały jak najrychlej uchylone** i mamy niepłonną nadzieję, że p. minister **Głąbiński**, znający tak dobrze stosunki w Małopolsce Wschodniej i ważną rolę, jaką ma tutaj do spełnienia nasze szkolnictwo, zajmie się **jak najgorliwiej tą sprawą** tak, że nie tylko zostanie wstrzymana istniejąca dotychczas paralelka, ale niebawem **kursa nauczycielskie w seminarjach lwowskich zostaną znacznie pomnożone.**

# Echa tragicznej wycieczki.

(d) Przed kilku dniami „Gazeta Poranna" doniosła **o tragicznym wyniku wycieczki uczniów lwowskiej szkoły im. św. Józefa do Mszany**, gdzie dwóch 10-letnich uczniów poniosło śmierć, **topiąc się w stawie.**

W sprawie tej Dyrekcja szkolna na ubiegły wtorek zwołała zebranie rodziców dzieci, uczęszczających do tej szkoły, aby im przedstawić „faktyczny" stan, a następnie wziąć w obronę kierownika szkoły ks. Roberta Palucha oraz nauczycieli, którzy prowadzili niefortunną wycieczkę.

Wypadek zaś cały przedstawia **się następująco: Na wycieczkę** wyjechało 90 uczniów z klasy III i IV w towarzystwie ks. Palucha i nauczycieli Muggenschnabla oraz Kurczyńskiego. Po krótkiej przechadzce po Mszanie urządzono w pobliskim o **nieznanej głębokości stawie** zapowiedzianą jeszcze we Lwowie gremialną kąpiel, a właściwie topiel. Podczas tej kąpieli **dziewięciu uczniów**, nie mających pojęcia o sztuce pływania, **zaczęło tonąć** i tylko dzięki rychłej pomocy, **siedmiu z nich zdołano wyratować z topieli**, dwóch zaś **Klimowicz i Moliński znalazło śmierć w mętnych nurtach stawu.**

Z powyższego przedstawienia rzeczy wynika, że winę tragicznej śmierci obu nieletnich chłopców **przypisać należy jedynie karygodnej niedbałości wymienionych pedagogów**, których wyłącznym obowiązkiem było czuwać troskliwie nad dziećmi, powierzonemi ich opiece i strzedz je przed wszelkiem niebezpieczeństwem.

Po tragicznej śmierci dwojga niewinnych dzieci nie pomoże ks. Paluchowi dwugodzinna spowiedź przed gronem rodziców, **również nie pomogą składki na wyjednające i prostujące komunikaty w dziennikach**, ani też deputacja ojców i matek, wybierająca się do kuratora p. Sobińskiego, **celem** wytłumaczenia temuż, że w tym wypadku działała „wyższa siła", a nie niedbalstwo nauczycieli.

A że grono nauczycielskie szkoły im. św. Józefa nie poraz pierwszy dało dowód swej niedbałości, indolencji oraz lekceważenia zasadniczych obowiązków pedagogicznych, świadczy o tem choćby fakt zeszłoroczny. Mianowicie we wrześniu ub. roku urządzono wycieczkę do lasku za rogatką janowską i wtedy już rodzice uczniów mieli słuszne powody do uzasadnionych obaw i skarg. Otóż strudzeni kilkugodzinną przechadzką **przewodnicy wycieczki**, księża i nauczyciele, po godzinie 7 wieczór **wrócili tramwajem do miasta, a młodziutkim uczniom kazali wracać z rogatki janowskiej pieszo do domów** bez jakiejkolwiek opieki, zapominając o możliwości nieszczęśliwego wypadku, jak przejechanie autem lub końmi, zabłąkanie itd.

Przytem należy zauważyć, że śp. ks. arc. Bilczewski za życia interesował się tą szkołą i wszystko szło jakoś, lecz obecnie system nauki tam mija się w wielu punktach z ogólnie przyjętym planem, wobec czego zdaniem naszem, pan kurator Sobiński **wspomnianym zakładem naukowym powinien osobiście się zainteresować.**

# Uwięzienie „nadwornego" oszusta

Zarządzający majątkiem zmarłego byłego cesarza Karola Steiner, został aresztowany w Paryżu wraz z żoną. Miał on sprzeniewierzyć kosztowności, należące do rodziny byłego zmarłego cesarza. Aresztowanie nastąpiło **na doniesienie arcyksięcia** Maksa. Chodzi o kosztowności, których wartość oceniono na **250.000 franków szwajcarskich.**

# Kto może być przyjęty do służby państwowej?

**Warszawa.** (m) Jak się dowiadujemy, do służby państwowej łącznie ze służbą na kolejach i poczcie **nie należy przyjmować osób, które nie przedstawią formalnego zaświadczenia właściwej władzy administracyjnej, stwierdzającej, iż są oni obywatelami** Rzeczypospolitej.

Co do osób **pochodzenia polskiego** we do czasu powyższego zaświadczenia przyjęci być mogą tylko na służbę kontraktową.

Dowiaduje się, **że cudzoziemcy, pochodzenia nie polskiego,** przebywający na terenie Rzeczypospolitej a **znajdujący** się tu i ówdzie wskutek przeoczenia **w służbie państwowej mają być natychmiast ze służby tej zwolnieni.**

## ZNIKNĄ OBSZARY DWORSKIE.

**Warszawa.** (PAT.) Pisma donoszą, że w **najbliższym czasie w Małopolsce wprowadzone zostanie połączenie obszarów dworskich z gminami.**

---

**Zofia Sawicka.** 4)

# PANNA KORA.

POWIEŚĆ.

Na środkowej półce lalka w sukni naiwnie nastrzępionej falbankami z pękami loków dokoła pyzatej buzi, z uśmiechem zaklętym w porcelanową maseczkę. Owa imitacja dzieweczki biedermajerowskiej siedziała obok kufra, dokładnie naśladującego prawdziwe kufry. Nie brakło mu nawet naklejonych karteczek, co wywołują imiona stolic europejskich. Na kufrze siedział biały, pluszowy kot, pomalowany w czarne łatki.

Karol uśmiechał się przez łzy. Jakiemże dzieckiem była jeszcze Mija, ta mała kobietka, o ciemnych, wijących się włosach dokoła cudownie białej twarzy, z oczami błękitnemi, uciekającemi w dal tęsknem spojrzeniem, na przekór ustom z uśmiechem drżącym wciąż na wargach rumianych. Głos miała cichy, niby wzruszeniem nabrzmiały i taką giętkość ruchów!

Jakiemże jeszcze była dzieckiem.

Karol zdjął kota i otworzył kufer. Ręce mu drżały, gdy przerzucał pstrokaciznę gałganków, z których Mija sklecila stroje dziwaczne, na poły wschodnie, na poły fantastyczne. Zdawały się być ilustracją do romantycznej historji, której bohaterką była lalka.

Lecz co to? Na dnie kufra widnieje kajet. Karol dobywa go, odwraca okładkę, na pierwszej stronicy rzucony napis: „To wszystko działo się naprawdę".

Gdzie? czy w snach i rojeniach? czy w rzeczywistości, w krótkiem życiu Miji?

A może to żartobliwy tytuł, nadany bajce?

Pytania te spadały tłumnie na myśli Karola, kiedy odruchowo pochwycił zeszyt. Usiadł na pierwszem lepszem krześle i utonął w czytaniu.

— — — — — — — —

Przyjechałam do Krakowa z panem Wachowskim (z moim mężem).

Jak mi dziwnie, jak mi obco w tym moim nowym domu! Nie mogę sobie znaleść miejsca, przesuwam się z pokoju do pokoju, oglądam się dokoła, jak gdybym szukała rzeczy zgubionej albo siedzę w moim pokoju, zamykam oczy i myślę o Załanowie, i o mojej pani i o jej dobroci dla mnie. Dobroci? przecież pozbyła się mnie z tak lekkiem sercem! Może dlatego mi tak smutno.

Dzisiaj rano wypakowałam bieliznę i drobiazgi i ułożyłam je w szafie. Także moją ulubioną Korę. Muszę zamykać szafę i nosić klucz przy sobie, bo pan Wachowski śmiałby się ze mnie, że przywiozłam lalkę, a zresztą w kuferku Kory spoczywa mój pamiętnik.

Ta szafa, to moje królestwo, tutaj nigdy nie wejdzie pan Wachowski.

— — — — — — — —

Zdaje mi się czasem, że to sen, z którego się obudzę i pójdę znowu biegać po sadzie załanowskim, dopóki mnie tam nie znajdzie panna Elżbieta na jakiem drzewie, objadającą się wiśniami.

— Mija, proszę zejść zaraz — woła z głową zadartą i z załamanemi rękami. — Nie wstydzisz się, taka duża dziewczyna!

— Droga, kochana pani, jeszcze parę wisien — odpowiadam.

— Proszę zejść.

— Zaraz, tylko niech mi pani wpierw powie, poco? Założę się, że z tego wyskoczy jakaś lekcja.

— Cóż to za targi? proszę zejść.

— Moja złota pani, proszę powiedzieć.

— Nie będzie lekcji, tylko czytanie.

— Oho! nie mówiłam. Nie idziem, to palką.

— Nie powiem już nic więcej. Robisz mi przykrość.

Panna Elżbieta chmurzyła się, o ile pozwalała jej na to łagodna twarz, na której groźny dąs zmieniał się w żałosny grymas.

— Idę już, o! widzi pani, hop!...

I jednym susem byłam u boku mej mentorki, wieszałam się na jej ramieniu i w najlepszej zgodzie wracałyśmy do domu.

Zdaje mi się czasem, że to sen, z którego się obudzę i pójdę znowu załanowską łąką pełną kwiatów.

Idzie się po niej tak cicho, tak po kobiercu i pieszy się koniki polne, co skacza w takt bijącego serca i wieszają się na źdźbłach trawy, jak zuchwałe linoskoczki. I płoszy się pszczoły złociste, owe zaklęte wróżki-robotnice, co z wnętrza kwiatów dobywają tajemnice, nieznane nikomu.

(C. d. n.)

# Szkielet studenta zamordowanego przez kolegów.

**POTWORNA ZBRODNIA NA TLE „ZABAW“ STUDENCKICH. — UDUSILI KOLEGĘ I SKRĘPOWANEGO UTOPILI W GROBLI. — REKTOR UNIWERSYTETU TUSZUJE ZBRODNIĘ SYNA. — PIELĘGNIARKA ZAMIESZANA W AFERĘ. — PŁAWIENIE NOWICJUSZÓW W JEZIORZE.**

(f.) Zbrodnia, o której mowa, zasługuje tem więcej na uwagę, że zdarzyła się w jednym z najbardziej oświeconych krajów — w Stanach Zj., a **bohaterami jej są nie zwyczajni bandyci ani sfanatyzowany Ku-Klux-Klanowcy, lecz studenci uniwersytetu.**

Przed rokiem **zniknął bez śladu słuchacz uniwersytetu Northwestern** w Evaston, nazwiskiem **Leighton Mount.** — Niedawno dopiero znaleziono w grobli miejscowego stawu

**szkielet ludzki.**

a szczątki odzieży pozwoliły rozpoznać w nim **szczątki zaginionego studenta.**

Senzacją wszczętego śledztwa było **zeznanie pewnego rybaka,** który **podał,** iż przed rokiem **był naocznym świadkiem,** jak kilku studentów

**zamordowało własnego kolegę.**

Rybak ów, łowiący ryby nad stawem widział, jak trzej młodzieńcy wypadł z lasku, goniąc czwartego. Wreszcie dopadli go, ujęli i obezwładniwszy — po krótkiej naradzie **wsypali mu piasku do ust., a udusiwszy w ten sposób ofiarę, wyjęli zbutwiałe deski z grobli i ciało spuścili w dół.** Potem grozili jeszcze rybakowi śmiercią w razie, gdyby słówko pisnął o tem, co widział — i odeszli.

Dopiero po roku znaleziono szczątki zabitego, **skrępowane sznurem.**

Sprawa narobiła ogromnego hałasu i **rzuciła smutne światło na moralność** studentów wspomnianego uniwersytetu. Już oddawna zdziczenie **młodzieży** dochodziło do niebywałych rozmiarów, urządzano ogromne bijatyki i wybryki. W nocy kiedy zamordowano Mounta (była to uroczystość inaguracji roku szkolnego)

**istny szał ogarnął studentów.**

Rzucili oni do jeziora Michigan trzech nowoprzybyłych kolegów, **skrępowawszy im ręce i nogi.** Ledwo ich zdołał uratować kapitan policji, w którego obecności spławiono jeszcze trzydziestu kolegów, tym razem nieskrępowanych.

Ale zabójstwo Mounta było nietylko wybrykiem, zdaje się miało i

**podkład erotyczny,**

gdyż był on zaręczony z pewną pielęgniarką, który to stosunek budził zazdrość kolegów.

Nie na tem koniec senzacji. Rektor uniwersytetu, Dil Scott, **niezwykle** gorliwie starał się **umorzyć** dochodzenie w tej zagadkowej sprawie. Wyszło później na jaw, że

**jednym z morderców był jego własny syn.**

Wpływy **rektora wyjednały,** że policja **fałszowała raporty** w tej sprawie, by nie robić **skandalu.** Jednego z morderców, studenta Millsa, uwięziono w międzyczasie w innej miejscowości za — sfałszowanie czeków. Mills zniknął z Evanston na drugi dzień po zniknięciu Mountta. Sprowadzony z więzienia zeznał pod przysięgą, że rektor Dill Scott **zakazał mu poszukiwać zwłok Mounta.**

Zbrodnia ta budzi łatwo zrozumiałą senzecję ze względu na środowisko, w jakiem się rozegrała.

# Następca Beli Kissa

## przyznał się do poczwórnego mordu.

(f.) W sprawie **potwornego** morderstwa w Rukos Szent Mihaly, o którem **przed kilku dniami donieśliśmy,** zaszedł **nowy zwrot:** Morderca Józef Molnar-Toth **wyznał, że on sam wymordował całą rodzinę Lachmannów,** podczas gdy przedtem **twierdził,** że pani Kövess była morderczynią swego ojca, Lachmanna.

# Dzwonki alarmowe

## wydzwoniły złodziejom kryminał.

(—) W senacie **orzekającym** odbyła się wczoraj **rozprawa** przeciw trzem złodziejom, którzy **włamali** się 25 lutego br. wieczorem do **mieszkania** Władysława Wasiuczyńskiego przy ul. Wałowej, a kradzieży nie zdołali jedynie dokonać, gdyż **dzwonki alarmowe zawiadomiły właściciela mieszkania o włamaniu.** Wtedy służąca Wasiuczyńskiego **zamknęła bramę od kamienicy i policja złapała ukrytych w ustępie na II. piętrze** rutynowanych włamywaczy **Salomona Weissbroda** i Ludwika **Sterna.** Trzeci wspólnik włamania Oskar **Grün,** który stał przed kamienicą na **warcie, zdołał zbiedz,** a ujęto go dopiero po pewnym czasie.

Po przeprowadzonej rozprawie senat skazał **Weissbroda na 3 lata, Sterna na 2, a Grüna na półtora roku** ciężkiego więzienia. Grün wyrok przyjął, dwaj pozostali zastrzegli sobie 3 dni do namysłu.

Senatowi przewodniczył s. s. o. Hoszowski, oskarżał prokurator Korber; bronili adwokaci: dr. Kibitz, dr. Szymon Weiss i dr. Akser.

# Rosja znów tworzy dziecięce sowiety.

(Od koresp. „Gazety Porannej“.)

**Pogranicze nad Zbruczem,** 5. czerwca.

Naczelny zarząd „wychowania socjalnego“ w Rosji sowieckiej wydał okólnik, w którym stanowczo domaga się, aby wszystkie miejscowe **instytucje wychowawcze zwracały szczególną uwagę na rozszerzenie propagandy komunistycznej wśród dzieci.** W każdem mieście musi zaistnieć specjalna komunistyczna organizacja **dziecinna, dalsze istnienie zaś wszystkich organizacji o zadaniach** wychowawczych, o **programie nie-komunistycznym musza być natychmiast zastanowione i rozwiązane,** „przyszłość bowiem naszego robotniczo-włościańskiego państwa zależy jedynie od tego, czy potrafimy ująć wychowanie młodszego pokolenia w ręce komunistyczne...“

# Podrożenie telegramów zagr.

**FRANK ZŁOTY=11 TYSIĘCY MK.**

Min. poczt i telegrafów zawiadomiło podwładne urzędy, że od 10. czerwca frank złoty będzie równał się **11,000 mk. polskich. W zależności od tego ekwiwalentu będzie pobierana opłata za telegramy zagraniczne.** Powyższy ekwiwalent stosowany będzie do **Węgier** i **Rumunji.**



**WIEŃCZENIE MOGIŁY LOTNIKÓW AMERYKAŃSKICH WE LWOWIE.**

Rycina nasza ta przedstawia chwilę uroczystości, odbytej ubiegłego tygodnia na cmentarzu Obrońców Lwowa. W głębi widzimy mogiłę z krzyżem ze śmigą, symbolem lotnictwa, w otoczeniu licznej publiczności. Na pierwszym planie pastor dr. Kesselring, który odprawił modły oraz gen. Niesiołowski, który przemówił nad grobem imieniem ministerstwa spraw wojskowych.

# List z Zaleszczyk.

Młodzież Seminarjum nauczycielskiego odegrała 3. czerwca „Karpaccy Górale“ J. Korzeniowskiego. Dzięki dobrej reżyserji p. prof. Marczyńskiego dramat odegrano dobrze, zwłaszcza główne role odtworzono bez zarzutu. Najlepiej ujął swą postać i zachował typ w ciągu akcji Maluk w roli Maksyma. Na wyróżnienie zasłużyli: Mandatarjusz — Harnik, Prakseda — Zającówna, Prokop — Roller, Antoś — Sowsun, Marta — Balicka. Natomiast pozostali grali bagatelizująco, i nie byli należycie przygotowani. Stroje były z największą dokładnością dobrane. Miejscami raził brak łączności w akcji.

**Młodzież — bez różnicy wyznania** — pracuje nieprzerwanie wspólnemi siłami dla dobra ogólnego. Taka przyjaźń może być „przykładem“ nawet dla — starszych.

**Z. L.**

# Ilu mamy rodaków poza granicami Polski.

Na posiedzeniu warsz. Tow. techników znany działacz społeczny, zwany słusznie „jałmużnikiem Polski“ mecenas Osuchowski podniósł konieczność organizacji **pomocy** dla **Polaków,** mieszkających poza granicami Polski. Liczba ich wynosi **około 8 miljonów.** Połowa, czyli 4 miljony potrzebuje od **Macierzy** pomocy materialnej, druga połowa domaga się pomocy moralnej: szkół i nauki polskiej.

# Czytajcie „Szczutka“!

## NADESŁANE.



# Z ziemi stanisławowskiej.

(Telefonem od korespondenta „Gazety Porannej“.)

**Ciekawy odczyt** na temat: O lotnictwie w Polsce i zagranicą, jego wpływy i braki u nas“, wygłosił onegdaj w sali Sokoła w Stanisławowie **ppułk.** szt. gen. Sarnecki, robiąc niezwykle dodatnie wrażenie na liczne zebranych słuchaczach ze sfer **wojskowych** i cywilnych.

**Komisja egzaminacyjna dla kinooperatorów** na obszar Województwa Stanisławowskiego została utworzona a w skład jej weszli: **Starosta** Leon Kochański (przewodn.), Sekretarz Wojew. Bronisław Reif (zast. przewodn.), zaś inż. Stanisław Marjański i inż. Edmund Gołębiowski jako członkowie Komisji Egzaminacyjnej. Taksa **egzaminacyjna** na **kinooperatorów wynosi 60.000 Mkp.,** nie licząc **kosztów** użycia sali, **aparatu** projekcyjnego i prądu elektrycznego, które **ustala się każdorazowo wraz z rezolucją o dopuszczeniu do egzaminu.** Egzamina odbywają się w Stanisławowie, w sali kinoteatru „Warszawa“, ul. Lipowa L. 1.

**Z tajników sztuki złodziejskiej.** Na placu targowym w **Stryju** kręcił się od dłuższego czasu jakiś żydek, który naiwnym chłopom oferował na sprzedaż sukno podwójnej szerokości“, stawiając ceny dość wygórowane i nie pozwalając nabywcom dokładnie obejrzeć towaru. W chwili, gdy ogłuszony krzykiem i błyskawicznie odbywającym się targiem wieśniak **wahał** się co do zapłacenia żądanej sumy, zjawiał się drugi żydek, który wmieszawszy się do kupna, momentalnie podbijał cenę o kilkanaście tysięcy na metrze. Przekonany ostatecznie tym argumentem **wieśniak,** kupował ostatecznie skwapliwie towar i najczęściej dopiero w domu przekonywał się, że go haniebnie oszukano, albowiem sukno posiadało tylko pojedyńczą szerokość i to bardzo skąpą. Wreszcie **przed kilkoma** dniami udało się policji **stryjskiej** aresztować **pomysłowego złodzieja,** którym jest **Chaim Feintuch, lat 28,** rodem z **Kowla.** Przylapano go **właśnie** w chwili załatwiania takiej **pomysłowej** transakcji.

# Przyszłość lokomocji autobusowej.

**W ANGLJI BUDUJĄ SPECJALNE SZLAKI DROGOWE DLA AUTOBUSÓW.**

Samochody i autobusy wszelkiego rodzaju poczynają świetnie konkurować z dotychczasowym środkiem lokomocji: poczciwą koleją.

Liczba autobusów rośnie niesłychanie z dniem każdym, a równocześnie wzmaga się prędkość tego środka współczesnej lokomocji.

W Anglji projektują obecnie stworzenie **specjalnych szlaków dla komunikacji lądowej automobilowej.**

Anglicy wychodzą mianowicie z założenia, że **pojazdy o szybkości 150 do 200 kilometrów na godzinę** winny — tak samo, jak kolej — posiadać

**specjalne szlaki drogowe.**

W tym celu ma się rozpocząć w roku przyszłym budowę **wielkiej drogi żelaznej dla automobilów pomiędzy Londynem a Liverpoolem.**

Po obu **bokach** głównego szlaku będą biegły auta i **autobusy ciężarowe** o nieznacznej szybkości. Środkiem **zaś — „lokomotywy“ na gumach, „pośpieszne“** auta o czterech lub sześciu cylindrach.

Dzięki tej inowacji każdy szofer będzie mógł rozwinąć taką szybkość, na jaką stać jego maszynę.

Sprawa ta jest już obecnie aktualna we Francji. Niewątpliwie i u nas sprawa ta wywoła duże zainteresowanie.

# Giełda.

—o—

GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Zurych,** (PAT). Notowania **wstępne** z dnia 7. czerwca br. **Berlin 0.00.72. Holandja 217½. Nowy Jork 554 i trzy czwarte. Londyn 25.63. Paryż 36. Medjolan 26.40. Praga 16.66. Budapeszt 0.10. Bukareszt 2.80. Belgrad 6.40. Sofja 6. Warszawa 0.00.98. Wiedeń 0.00.78. Austr. stempl. 0.0078½.**

## GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa** (PAT.) Notowania końcowe z dnia 7. czerwca br. Dolary St. Zj 62150—61550. Marki niemieckie 0,78—0,77, Korony czeskie 1895—1865. Londyn 285500, Paryż 3970. Szwajcarja 11450. Wiedeń 0,79½. Włochy 2975, Praga 1895—1865.

**Warszawa** (Tel. wł.) (J.) Na dzisiejszej giełdzie warszawskiej usposobienie dla walut zagranicznych i dewiz kształtowało się w dalszym ciągu zwyżkowo, za wyjątkiem marki niemieckiej. Papiery publiczne bez ruchu. W dziale akcji ruch duży przy tendencji zwyżkowej.

## GIEŁDA KRAKOWSKA.

Z powodu przerwania linji telefonicznej kursa giełdy krakowskiej nieznane.

## PAPIERY WARTOŚCIOWE.

Polski Bank przemysłowy 13000—13500. Bank Ziemski kredytowy 14500. Chodorów 142.500—140.000. Cegielski 43000—53000—50000. Drzewo 17000—19500. Węgiel 140000—135000—145000. Pocisk 37000—38000. Parowozy 89000—92000—85500. Polska Nafta 23000—26000—25000. Zieleniewski 310000—340000. Ćmielów 51000—49000.

## GIEŁDA ZURYCHSKA.

Warszawa (Tel. wł.) (J.) Notowania końcowe z dnia 7 bm.: Berlin 0.0070; Holandja 217.56; Nowy Jork 555.12: Londyn 25.66; Paryż 35.65; Medjolan 25.95; Praga 16.59; Budapeszt 0.10; Bukareszt 2.90: Belgrad 6.35; Sofja 5.90; **Warszawa 0.0098; Wiedeń 0.0078;** austr. stempl. 0.0078¼.

## WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

**We Lwowie, 7 czerwca 1923.**

Na targu papierów dywidendowych nastąpił nagły zwrot. Wszystkie papiery zyskały znacznie na kursach przy silnym popycie i znacznem zainteresowaniu. Obroty wielkie. Waluty dalej wybitnie zwyżkowe.

Chodorów awansował na 157000. Oikos 92000 poteem 105000, Zieleniewski z 325000 podrożał na 346000. Bardzo poszukiwana Siersza G. osiągnęła kurs 245000. Browary 210—225000. Ćmielów wahał się około 50.000, nieef. 40000, Gałota ustaliła się przy 16500. Karpalit notował 45000, Niemojowski do 60000, Parowozy doszły do 108000. Pezet 12500—14000. Pocisk zakończył 40500, P. Nafta rozpoczęła i zakończyła 24000. P. T. Bud. 25000, Rakszawa 105 i 100000. Siersza el. 25—27000. Tespy przy licznych transakcjach doszły do 236000, potem spadły na 228.000.

Zem. Bank kredyt. 12 11000.. — Bank Przemysł ustalł się przy 16000. — B. Hipot. przy końcu 15750.

Dolary 62000 (w Warszawie 61900 do 62500). — N. York u nas 62—63500 (w Warszawie 61900—62500). — Praga zakończyła 1900 (w Warszawie 1895). — Holandja 23500. — Zurych awansował na 11800 (w Warszawie 11500). — Franki szwaj. 11800. — Paryż 4000—4100 (w Warszawie 3990). — Berlin 0.84 i 0.84½ (w Warszawie 0.77—0.78). — Londyn 290000—291000 (w Warszawie 288 do 292000).

Tendencja w akcjach i walutach silnie zwyżkowa. — Usposobienie bardzo ożywione.

W niekotowanych b. liczne transakcje: Kursa wybitnie zwyżkowe.

Przem. węgl. 5—5½. — Brugger 100 do 110000. — Szkło 33. — Nitrat 14—15. — Rucker H. 25. — Len 29—31. — Foresta 25. — Sp. wyd. 15. — Cegielski 42—70. — Lesienice 53—54. — Chybi 140—180. — Zagłębie 28. — Olkusz 63. — Rurociągi 23. — Jaworzno 500—580. — Gazolina 70. — Gazy 570—600.

## GIEŁDA NIEOFICJALNA.

Tendencja w dalszym ciągu silnie zwyżkowa w formie haussa.

Dolary amer. 60000—61000, 1-ki i 2-ki 59500—60500, dolary kan 58500—59000, 1-ki i 2-ki 58000—59400, marki niem. 10 tys. 0.96—1.00, marki niem. 50—100 tys. 0.88—0.90, tys. star. 2300—2500. setki 190—200, leje 310—320, drobne 290—300, korony czeskie 1860—1900, austr. tys. star. em. 3300—3600. austr. tys. now. em. 2300—2500, austr. stempl. 82½—83¼, austr. przekazy 81½82, ruble 5 setki 7.60—7.20, setki Kacik 20—22, setki zwykłe 7.10—7.30, reszta drob. 0.50-0.80, dumskie tys. 20—24. 250 rubli 15—16, karbowańce 0.80—0.85. hrywny 0.90-0.95, franki franc. 3800—4000, funty szterl. 280000—290000. franki szwajc. 10600 do 11.200.

**Złoto:** 20 kor. 245—250000. 20 frank. 220—225000. 20 mark. 275—280000. 10 rubl. 350—360000.

**Srebro:** kor. 4600—4700. 5 kor. 23600—24000. floreny 11800—12000 **ruble** 18800—19200. kopiejki 73—75.

# Z powodu zgonu śp. Winiarza.

(s) Na wczorajszem posiedzeniu miejskiej sekcji finansowej prezes **Terenkoczy** poświęcił gorące wspomnienie śp. Winiarzowi, który był jako radny miejski członkiem tej sekcji. Kogo stronnictwo polskiej demokracji wydeleguje do Rady miejskiej w miejsce ś. p. zmarłego, dotychczas niewiadomo. W izbie handlowej następcą jego zostanie wiceprezes radca **Thom,** a w jego znów miejsce Izba powoła zapewne dyr. **Bolesława Lewickiego.**

Prezydent Izby handlowej **Baczewski** {$o szczęśliwie dokonanej operacji
**ski** po szczęśliwie dokonanej operacji oka ma się znacznie lepiej i wkrótce obejmie urzędowanie

# Pomysł dyrektora policji.

(Do tytułowej ilustracji.)

(d.) Dyrektor policji miasta Des Moines w Stanach Ziednoczonych, John B. Hammond, wziął się na oryginalny sposób w zwalczaniu pijaństwa, które mimo zakazu ogólnej sprzedaży alkoholu dalej szerzy się.

Oto każdy pijany przydybany przez policję na ulicy, jest sprowadzany na inspekcję policyjną, gdzie zanim go oddadzą do aresztu jest fotografowany przez policyjnego fotografa. Po przespaniu się w celi i wytrzeźwieniu, gdy opuszcza policję, komisarz wręcza mu fotografję, która bardzo często wykazuje śmieszny stan i nieestetyczną pozycję fotografowanego. Przy takiem wręczeniu komisarz upomina go, że jeśli jeszcze raz będzie sprowadzony w pijanym stanie, wówczas fotografia jego zostanie wystawioną na publiczny widok.

Rycina nasza przedstawia właśnie chwilę fotografowania pijanego osobnika, a następnie scenę opuszczania aresztu i przyglądania się fotografji.

Jak pisma angielskie podaja pomysł taki dyrektora policji wywiera swój pożądany skutek.

# Kronika.

—o—

BIURA REDAKCJI „Gazety Porannej“ zostały przeniesione na ul. Senatorską l. 6, gdzie należy zwracać się ze wszelkiemi sprawami redakcyjnemi.

**Sir Eryk Drummond,** sekretarz gen. Ligi Narodów wczoraj o godzinie 10.55 wieczorem wyjechał do Gdańska.

**Prezydent Dyrekcji poczt i telegrafów p. Tomasz Bieniawski** wyjechał dn. 6 bm. w sprawach służbowych. Kierownictwo Dyrekcji P. i T. pod jego nieobecność objął starszy radca pocztowy w V. st. sł. p. Wincenty Tournelle.

(s.) **Przyjazd dziennikarzy rumuńskich do Polski** Z okazji przyjazdu rumuńskiej pary królewskiej przybędzie do Polski delegacja prasy rumuńskiej około 15 b. m. w składzie dwunastu osób zwiedzi Lwów, Kraków, Wieliczkę, Zakopane, Dąbrowę, Katowice, Łódź, Poznań, poczem przybędzie do Warszawy.

**Delegac rolników francuskich** pod przewodnictwem senatora Noulensa przybędą dnia 15 b m. do Lwowa, a 16 odjeżdżają z powrotem do Krakowa.

**Zniżki paszportowe dla zwiedzających Targi Wschodnie.** Minister spraw zagranicznych postanowiło udzielić wszystkim zagranicznym wystawcom i uczestnikom trzecich międzynarodowych Targów Wschodnich, które **odbedą sie w czasie od 5 do 17 września br. 75% zniżki od wiz paszportowych,** zawiadamiając o tem równocześnie wszystkie polskie placówki konsularne i dyplomatyczne.

(d.) **Smacznego!** Onegdaj donieśliśmy, że w chlebie upieczonym w piekarni Merwarta, znaleziono zapieczone karakony. Wczoraj znowu przyniesiono do naszej redakcji ćwiartkę chleba, kupioną na Rynku za 600 marek, w której jest zapieczony jeden duży karakon. — Jak stwierdzono ćwiartka ta pochodzi z chleba, wypieczonego w piekarni Seidena.

**Pralnia europejska czy azjatycka?** Pod takim tytułem zamieściliśmy onegdaj wiadomość, że jednemu z klientów w pralni „Europejskiej“, znajdującej się w Pasażu Mikolascha, zginela jedna koszula, oddana do prania. Dziś odnośnie do tej notatki zaznaczyć należy, że sprawa ta została wyjaśniona na korzyść tej pralni.

**Referat pomocy zdemobilizowanym oficerom we Lwowie** Oddział Wojskowy Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy został zwinięty z dniem 5 maja 1920 r. Z działalności tej pożytecznej instytucji wyjmujemy parę cyfr. O pomoc zgłosiło sie ogółem 518 oficerów (z tego ze Lwowa 287), poszukujących pracy było 357. Z tego 207 otrzymało posady. Przytem referat współdziałał z Komitetem Obywatelskim Pomocy. Komitet rozwijał ożywioną działalność, udzielając zapomogi w gotówce i naturze, urządzając kursa rolnicze i handlowe, utrzymując Schronisko dla zdemobilizowanych oficerów itd.

(—) **Uciekł z więzienia.** W poniedziałek popołudniu zbiegł z kancelarji S. III. sądu powiatowego aresztant 20-letni Kasper Sucheński. Zbieg był ubrany tylko w koszulę i spodnie cajgowe, pozątem nie miał zaś ani obuwia, ani czapki. Jako szczególny znak zbieg ma na lewym policzku martwą kość, wielkości kurzego jaja. Dotychczasowe poszukiwania bez rezultatu.

(—) **Słodka zdobycz.** Onegdaiszej nocy dostał się jakiś złodziej przez okno do fabryki Benziona Zakroczyna (plac Teodora 10) i skradł mu worek cukru i nieco cukierków, wartości 1 mili mkp.

(—) **Defraudacja.** Aron Rosenberg, rozwoziciel wody sodowej, zdafraudował swemu pryncypałowi Nuchimowi Horowitzowi (Piastów 14) 800.000 mkp. i zbiegł.

(—) **Spłoszenie i pościg za strzelającymi włamywaczami.** Do mieszkania masarza Buraczyńskiego, przy ul. Snopkowskiej 65, usiłowali włamać się wczorajszej nocy jacyś złoczyńcy. Jednakowoż włamywacze zostali spłoszeni przez żonę właściciela mieszkania, która zawiadomiła o tem policję. Patrol policyjny puścił się za bandydatami w pogoń, którzy w okolicy cegielni Waldmana strzelali dwukrotnie za ścigającymi. Policja też odpowiedziała ogniem, ale bezskutecznie, gdyż bandyci zdołali zbiedz po pobliskiego lasu.

(—) **Bezlitosny brat.** Dmytro Steckow, lat 39, motorowy M. K. E., pobił w niemiłosierny sposób swoją siostrę Justynę Wereszczyńską, tak że musiano ją odstawić na Pogotowie ratunkowe.

(—) **Wyrodna matka.** Anna Szafrańska (Dobrzańskiego 3) porzuciła wczoraj swoje 6-miesięczne dziecko, poczem zbiegła.

(—) **„Dziecię świata“ zastrzeliło się browningiem.** Wczoraj o godz. wpół do dwunastej w nocy na skwerze koło kawiarni „Romy“ jakiś mężczyzna odebrał sobie życie wystrzałem z browninga. Samobójca w kilka chwil potem zakończył w szpitalu życie. Idntyczności desperata nie zdołano stwierdzić dla braku jakichkolwiek dokumentów. Jedynie w kieszeni ubrania znaleziono kartkę, na której widniały następujące słowa: „Jam jest dziecię całego świata — żegnam cały świat“. Charakter nie zdradza wielkiej inteligencji.

(—) **Kradzieże.** Z przedsionka mieszkania Salomona Schaleta (Miodowa 7) skradziono wczoraj maszynę do szycia, wartości 800.000 mk. Również wczoraj dostał się nieznany złodziej przez otwarte okno do mieszkania przy ul. Mikołaja 5 i skradł służącej Marji Rychcic złoty krzyżyk i buciki, łącznej wartości 470.000 mk.

(—) **Trujące mięso w restauracji.** Józef Kaczor, 28-letni murarz, zjadłszy wczoraj w restauracji Kotłowskiego, przy ul. Gródeckiej, porcję mięsa, uległ zatruciu. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pomocy i odstawiło do szpitala.

(—) **Ofiara zawodu.** W czasie wyjmowania pieczywa z pieca zapaliło się od iskier ubranie na 22-letnim piekarzu Maksie Frenklu, skutkiem czego doznał on silnego poparzenia na całem ciele.

(—) **Delożowanie kamienicy o północy.** Wczoraj o północy zarządzono na gwałt delożowanie dwu lokatorów z walącego się domu przy pl. Bernardyńskim 5, gdzie się dawniej mieścił hotel Warszawski. Delożowanie odbyło się w obecności wydziału budowlanego magistratu, straży pożarnej i policji. Co do dalszego losu tej zagrożonej budowli powezmie decyzję magistrat.

(—) **Psy dalej kasają.** Wczoraj znowu zgłosił się na Pogotowie ratunkowe 10-letni Kuba Geller dotkliwie pokąsany przez złośliwego psa na ulicy Jakóba Strzemię.

## KOMUNIKATY.

**Z Korpusu kadetów.** Termin wnoszenia podań o przyjęcie do Korpusu Kadetów Nr. 1 we Lwowie upływa dnia 10 lipca b. r. Przyjmuje się zasadniczo tylko do klasy I. (IV. gimnazjum) uczniów z ukończoną klasą IV gimnazjalną **lub VII szkoły powszechnej wyjątkowo** w miarę wolnego miejsca, także do klasy II. (V). — O warunki przyjęcia należy się zwracać się do Komendy Korpusu Kadetów.

**Odczyt.** Dnia 9 czerwca br. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Trzeciego Maja l. 12, III p. Zebranie Koła inteligentów P. S. L., na którem p. Józef Krężel wygłosi odczyt pod tytułem: „Jak oświecać lud polski“. — Po odczycie odbędzie się dyskusja.

**Pielgrzymka do Kochawiny** dnia 10 czerwca wyruszy z kościoła OO. Jezuitów o godz. 5 rano tramwajami na dworzec skąd o godz. 6 pociągiem osobowym odjedzie do Kochawiny. Bilety po 18.000 mk. tam i z powrotem nabywać można w zakrystji kościoła OO. Jezuitów.

—o—



# Z teatrów.

**Teatr Wielki:**

Piątek 8 czerwca o godz 7.30: „Łabędzie jezioro balet w 3 aktach Czajkowskiego (50% zniżki).

Sobota 9. czerwca o godz. 2.30 pop. „Orlę“ sztuka w 6 aktach Rostanda (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30: „Tosca“ opera w 3 aktach Pucciniego (gościnny występ Didura).

**Teatr Mały:**

Piątek 8. czerwca o godz. 7.30: „Świderek“ kom. w 3 akt. Nicodemiego.

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30 „Świderek“ kom. w 3 akt. Nicodemiego.

**Teatr Nowości:**

Piątek 8. czerwca o godzinie 7.30: „Narzeczona Lukullusa“, operetka w 3 akt. Gilberta

Sobota 9. czerwca o godz. 7.30: „Bajadera“ operetka w 3 akt. Kalmana.

*

**Gościnny występ A. Didura.** — W sobotę usłyszymy znowu tego znakomitego śpiewaka w „Tosce“ w roli Scarpia. Didur, który wystąpi tylko 2 razy we Lwowie, jest w roli tej wprost niezrównany. Toscą będzie p. Nahlikówna. — W poniedziałek śpiewa Didur w „Żydówce“ razem z primadonną opery wiedeńskiej Reną Pfiffer-Lax, która rolę tę zalicza do najlepszych w swym bogatym repertuarze. Występy te budzą olbrzymie zainteresowanie.

**Nowa operetka.** W pierwszych dniach przyszłego tygodnia wchodzi na afisz Teatru Nowości nowa operetka Lehara p. t.: „Królowa Tanga“

# Czy można się leczyć w naszych uzdrowiskach krajowych?

(p.) Uzdrowiska krajowe przedstawiają taką poważną pozycję w naszym budżecie narodowym, iż obowiązkiem społeczeństwa jest nic z tego skarbu nie uronić na rzecz obcych, a często nam wrogich, co dzieje się niestety rok rocznie wskutek wyjazdu tysięcy osób, potrzebujących poratowania zdrowia, do kąpiel zagranicznych. — Ta masowa emigracja sezonowa zuboża kraj rok rocznie o wielkie sumy, które przy obecnym stanie waluty pójdą w mnogie miljardy. Powodu tego szkodliwego objawu szukać należy z jednej strony w zakorzenionem już uprzedzeniu naszej publiczności do wszystkiego co swojskie, z drugiej jednak strony niemała wina spoczywa w błędnych informacjach o stanie naszych uzdrowisk i przyczynia się do wywołania wrażenia, iż w zdrojowiskach naszych panuje niebywała drożyzna i zaniedbanie, uniemożliwiające pobyt i kurację.

Celem wyświetlenia tej kwestji zwróciliśmy się do członka Polskiego Towarzystwa uzdrowisk i zdrojowisk dra Józefa **Westreicha** z prośbą o dokładne informacje o stosunkach, panujących w naszych uzdrowiskach.

Zarzuty, skierowane przeciw naszym zdrojom — rzekł nasz szanowny rozmówca — idą w dwojakim kierunku. Pierwszy zarzut, to rzekoma ich drożyzna, drugi, to brak hygjeny i komfortu. Oba te zarzuty są nieuzasadnione.

Ceny mieszkań i artykułów żywności są przeważnie ustalane przez władze, a przekroczenie tych norm jest czynem karygodnym zarówno w zdrojowisku, jak w miastach. — Pensjonaty pierwszorzędne i wille tej kategorji, przeważnie mają cenniki ustalone. W Zakopanem ceny mieszkań wynoszą 150—200 tysięcy mk. miesięcznie. Jest to więc cena niższa, niźli drugo lub trzeciorzędnego hotelu w miastach. — W Krynicy i w innych zdrojach, gdzie sezon kąpielowy trwa zaledwie 3—4 miesięcy na rok, ceny muszą być wyższe niż w Zakopanem, gdyż dochód tych kilku miesięcy musi pokryć koszta utrzymania, asekuracji, remontu domu i t. d. Ceny mieszkań w Krynicy na sezon obecny zostały ustalone przez władzę na 1 do 4 złotych polskich dziennie. Lecz pokoje z ceną 4 złotych są bardzo nieliczne, w całej Krynicy nie przekroczą pięć proc. wszystkich pokoji. Przeciętne ceny wynoszą od 2 do 3 złotych p. za pokój dla 2 osób.

Utrzymanie kosztuje 4 do 4½ złotych i obejmuje: śniadanie, obiad z 4 do 5 dań, podwieczorek i kolację z dwóch dań.

Łączna więc cena pomieszczenia wraz z utrzymaniem wynosi około 40—45 tysięcy mkp. dziennie, jeżeli pokój jest dwuosobowy. Dla jednej osoby koszta te podniosą się o kilka tysięcy.

Jeżeli się uwzględni, że menu obiadu np. w hotelu francuskim w Krakowie kosztuje 18—20 tysięcy, kolacja zaś znacznie więcej, to przyznać należy, że utrzymanie w zdrojowiskach jest tańsze, aniżeli w mieście.

Cena kąpieli wynosi w Krynicy od 1 do 1½ złotego, to jest od 8 do 12 tysięcy mkp., a więc prawie tyle, co kąpiel w zwykłej wodzie w mieście.

Nadto właściciele wil i pensjonatów obliczają w Krynicy kurs złotego tylko po 8 tysięcy mkp., mimo, iż kupcy w mieście obliczają po 9 tysięcy mkp.

Zarzut przeto drożyzny w zdrojowiskach naszych jest nieuzasadniony. Są one znacznie tańsze, niż zdrojowiska czeskie, austrjackie, a nawet i niemieckie. Jeżeli się nadto uwzględni koszta paszportu, trudności w uzyskaniu wizy zagranicznej, sekatury strażników zagranicznych przy rewizji bagaży oraz niezmiernie wysokie koszta podróży, to rzecz jasna, że powinno się wybrać zdrojowiska krajowe.

**Co do drugiego zarzutu**, to jest **braku hygjeny i komfortu** jest on obecnie również nieuzasadniony. Przed wojną, gdy przeważnie tylko ludność najuboższa wyjeżdżała do kąpiel krajowych nie było potrzeby komfortu, lecz obecnie stosunki się zmieniły i dlatego właściciele wil i pensjonatów przeprowadzają adaptacje w swoich domach i w Zakładach kąpielowych i obecnie już przeważna część naszych zdrojowisk jest tak urządzona, że może zadowolnić nawet daleko idące wymagania. To też sądzę — kończył nasz rozmowca — że obowiązkiem jest oświecić naszą publiczność o właściwym stanie rzeczy, by oszczędzając sobie kosztów i licznych przykrości nie wyjeżdżała za granicę, lecz korzystała z tych bezcennych skarbów leczniczych, jakie Polsce dała hojna przyroda.

# KRONIKA SPORTOWA.

### ZAWODY LWÓW--KRAKÓW.

**Międzymiastowe zawody Lwów--Kraków o puhar prof Żeleńskiego** zostana rozegrane w najbliższą niedzielę, tj. 10. bm. na boisku „Cracovii“. Po jedenastoletniej bezowocnej walce rozgrywka ta będzie decydujaca, w której większe szanse zdobycia puharu maja Krakowianie, którzy dwa razy z rzędu pokonali Lwów.

**Skład Krakowa** jest identyczny ze składem reprezentacji Polski przeciw Jugosławji, tylko na prawej pomocy gra Majcherczyk, a na łącznikach Reyman I i Krumholz.

**Lwów ma wystapić** w nastepujacym składzie: Winnicki, Ignarowicz, Olearczyk, Sznajder — Witkowski — Kmiciński, Juras, Bacz, Kuchar, Garrień, Muller. Kapitanem drużyny Muller.

Lwowianie maja przed soba groźnego przeciwnika i dlatego do wyjścia ze spotkania z honorem muszą nasi gracze wytężyć nie tylko wszystkie swoje siły, ale — w co nie watpimy — wszystkie swoje ambicje osobiste odłożyć, choćby do zawodów o mistrzostwa okręgowe, a tam wyjechać z wolą i checia zwycięstwa.

*

**AZS. lwowski** organizuje wycieczke do Krakowa na zawody Lwów—Kraków na tych samych warunkach, co poprzednia wycieczka na zawody z Jugosławią. Bliższe informacje udziela się w domu Akademickim przy ul. Łozińskiego od 6—8 wiecz. Koszta podróży **30.000** mp. Wyjazd w sobotę wieczorem.

**Rozłam w czeskim sporcie piłki nożnej.** Na skutek niejasnego stanowiska czeskiego zwiazku piłki nożnej w sprawach, dotyczącycł: czystości amatorstwa, utworzyło 8 podokręgów nowa centralną organizacje sportu piłki nożnej, przyczem podległym klubom wydano zakaz rozgrywania zawodów z drużynami „Svazu“.

**II. Bieg „Ilustr. Kurjera Codziennego“** odbędzie się w Krakowie 17. b. m. Zainteresowanie zawodami wielkie.

**W biegu 5.000 m. w Orłowie** (Czechosłowacja) przybyli: 1) Zika (Slavia) 17:02.4, 2) Varadnick (Mor. Ostr.), 3) Slechta (Slavia).

**Nowy rekord lekkoatletyczny w Budapeszcie** osiagnął w biegu na 3.000 m. Nemethy (8 min. 54 sek.). Bieg 100 m. — Görry w 10.9 sek., 800 m. — Benedek 1:58.2.

### WARSZAWA ZWYCIĘŻA W TURNIEJU TENNISOWYM.

W ubiegłą sobotę i niedzielę rozegrany turniej tennisowy pomiędzy przedstawicielami Warszawy i Łodzi, zakończony zwycięstwem stolicy, która na jedenaście spotkań wygrała ośm.

# Straszny wypadek kolejowy.

Wczoraj wieczorem zdarzył się straszny wypadek na przejeździe bloku Wola w Warszawie.

Na wracających z fabryki Lilpop i Co grupę robotników

**najechał pociąg**

jadący z Gdańska. Skutki były straszne trzej robotnicy, a to **Sadowski, Czerwiński i Więckowski** dostali się pod koła parowozu i

**ponieśli śmierć na miejscu.**

**Koła maszyny zmiażdżyły nieszczęśliwym czaszki, zdruzgotały ręce i nogi.**

Z powodu powyższego wypadku, pociąg przyszedł na dworzec główny z ½ godzinnym opóźnieniem.

# Miejscowość w której nikt nie umiera.

Jak donoszą z Francji w gminie Riboux departamentu Var, wykazano przy pomocy statystyki urzędowej, iż od r. 1912 do dnia dzisiejszego, a więc w ciągu 11 lat nie zarejestrowano

**ani jednego zgonu.**

W tym samym czasie jednak nie notowano tam ani jednego urodzenia.

**Należy zauważyć**, że **Riboux jest gminą maleńką, bo liczy wszystkiego**

**20 mieszkańców.**

Urzędnicy stanu cywilnego nie mają tam nadmiernych dochodów.

—o—

KĄPIELE SIARCZANE

# LUBIEŃ WIELKI

**Lekarz zakładowy Dr. WŁ. PODSOŃSKI.**

9690

**WIELKA SPAWALNIA**

wszelkich części uszkodzonych, złamanych z żelaza lanego, kutego i stali, wykonują szybko i solidnie **Warstaty mechaniczno-ślusarskie** we Lwowie, ul. Króla Leszczyńskiego 21, obok głównego dworca kolejowego. Roboty z prowincji uskuteczniа się odwrotnie.

## Przedsiębiorstwo przemysłowe we Lwowie

poszukuje zaraz: **Korespondenta rutynowanego.**

**Stenotypistki** biegłej w **stenografii polskiej.**

Do **Buchalterji siły pomocniczej** biegłej w pisaniu na maszynie, z praktyką buchalteryjną.

Zgłoszenia z odpisami świadectw do Biura Sokołowskiego, ul. Jagiellońska dla „Fabryka 1738". 9689-2

# ZDOLNY BUFETOWIEC

## zostanie przyjęty.

**Oferty wnosić do firmy „Zakopane" Lwów, Akademicka 24.** 0000-?

Dnia 9. czerwca 1923 o godz. 5 popoł. odbędzie się w sali Instytutu technologicznego we Lwowie ulica Bourlarda 5, (wchód przez małą bramę)

## Konstytujące Walne Zgromadzenie

Lwowskiego Związku Spedytorów z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie statutu.
3) Przyjęcie członków.
4) Dyskusja.
5) Zmiana § 3 pkt. a I. II. III. 1, 2, 3 statutu.
6) Wybór a) przewodniczącego i 7 zastępców, b) członków wydziału, c) komisji rewizyjnej, d) Sądu rozjemczego.
7) Wnioski i interpelacje.

**KOMITET ORGANIZACYJNY LWOW. ZWIĄZKU SPEDYTORÓW.**

3785

## Kreda szlamowana malarska

**i do wyrobu kitu sorty „R. II."**

z reprezentowanej fabryki Inżynierów Zajączkowski & Bieniasz. Dostawa natychmiastowa w dowolnej ilości po cenach fabrycznych. 9694

**Przedstawicielstwo na całą Polskę:**

## Tadeusz Czekoński

**Biuro handlowe dla sprzedaży materiałów budowlanych we Lwowie, ul. Wałowa 11.**

Zastępstwo i fabryczne biuro sprzedaży **wapna** z wap. J. Wolgner w Komarówce, Lwów, Zamarstynowska 11, dostarcza wagonowo pod gwarancjami wapno znane ze swej jakości.

**Dostawa natychmiastowa.**

**Ceny fabryczne.**

Ze **składu** detalicznie wapno **gaszone** i **palone.** 3768-3

## Woreczki papierowe, Sygnaturki apteczne, Kapsółki, Druki kupieckie

3791 wykonuje

**Małopolska Wytwórnia torebek i wyrobów papierowych**

dawniej

## Z. A. Gieszkowski

**Lwów, Zyblikiewicza 2. — Tel. 698.**



**Ceny znacznie zniżone.** Rowery nowe od Mp. 820.000. Płaszcze rowerowe od Mp. 22.000. Węże od 10.000. Pompy od Mp. 4.500. Dzwonki od Mp. 3.000, oraz wszelkie przybory do tychże hurtownie i detalicznie, płaszcze i węże do motocykli, gumy do wózków dziecinnych poleca J. **Rosemann.** Akademicka 26. Zamówienia z prowincji uskutecznia się natychmiast. Warstat reperacyjny na miejscu. 9584-8

ROENTGENOLOG

## Dr. Ludwika LANDES

po powrocie z zagranicy ordynuje w zakresie dyagnostyki oraz terapii powierzchownej i głębokiej od godz. 9 do 12 i od 3 do 6 we Lwowie, ul. 3. Maja 7. 3750-6

# ! MARMURY !

dla celów budowlanych, płyty do elektryczności, kominki i galanteria w wielkim wyborze na składzie.

Ceny fabryczne.

Reprezentacja Sp. Akc. „Marmury Kieleckie" w Krakowie ul. Gertrudy l. 2. Tel. 3421. 9654-2

# 5 słów!

**OMEGA — ZEGARKI GUTTERMAN — SYKSTUSKA 14.**

3783-7

## Obrączki szczęścia

**sprzedaje nowożeńcom**

**H. Gutterman, Sykstuska 14**

# W drodze parcelacji!

**17 km. droga kołowa od Lwowa 50 mg. roli, 50 mg. łąk, 6 klm. od stacji kolejowej, bez budynków,** spichlerz do rozbiórki. **Cena za morg 6—7 miljonów Mkp.**

Szczegółowe informacje udziela 9624

**BANK ZIEMIAN S. A. we Lwowie ul. Kopernika l. 4.**

# Młyńskie urządzenia

**ROLINDUSTRJA S. A. Lwów Fredry 9.**

**zastępstwo BRACI SECK w Dreźnie.**

9688-4

## Wielka Instytucja Bankowa we Lwowie

poszukuje

# RUTYNOWANYCH MASZYNISTEK

**(Polek - Katoliczek)**

**piszących bardzo biegle na maszynach „Underwood" ze stenografią polską.**

**Posady do objęcia natychmiast.**

Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędne siły" do Powszechnego Biura ogłoszeń i reklamy

**Alojzego Jacob ego we Lwowie**

3789 **ul. Zimorowicza 14.**

**Czas odnowić prenumeratę.**

# Wypróbowanym przyjacielem

W KAŻDEM GOSPODARSTWIE JEST

# Kunerol

**100% CZYSTEGO TŁUSZCZU Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.**

Przedstawiciel Henryka J. Schifmanna Synowie, Lwów. 9400-0

## Spółka Akcyjna Wydawnicza

**WE LWOWIE, ul. Senatorska 6** 9196

**poleca niezwykle interesujące i tanie książki:**

| | | |
|---|---|---|
| Piotr Benoit: | **Tajemnice Sahary** (powieść) (Atlantyda) . . . . . . . | 4500 Mp. |
| Gaston Leroux: | **Człowiek, który powrócił z tamtego świata** (powieść) . . . . | 4500 „ |
| H. Zbierzchowski: | **Żongler**, rzeczy wesołe i smutne (poezje) . . . . . . . | 3000 „ |
| Nemo: | **Rzeczy wesołe,** (poezje) . . . . | 3000 „ |

**Do nabycia w biurach firmy przy ul. Senatorskiej l. 6.**

**Wysyłka książek tylko za poprzedniem nadesłaniem należytości.**

**Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 16.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 18.000 Mk. — Za granicą 20.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji 15. — Telefon Administracji 291.**

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza. we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.